

Sygnatura akt VI C 2676/14

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 19 czerwca 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu VI Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Andrzej Michór

Protokolant: Monika Ślęzak

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2015 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W.

przeciwko R. S.

- o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VI C 2676/14

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) S.A. Oddział w Polsce wniosła o zasądzenie od pozwanego R. S. kwoty 369 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 17.12.2011 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu wedle norm przepisanych. W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że prowadzi działalność gospodarczą od firmą (...), a wiarytelność dochodzona pozwem powstała w związku ze świadczeniem pozwanemu ochrony ubezpieczeniowej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 12.10.2011 r. strona powodowa sporządził skierowane do M. J. pismo informujące o kontynuacji ubezpieczenia w oparciu o polisę nr (...). Tego samego dnia stron powodowa wygenerowała z systemu wniosek zawarcie umowy ubezpieczenia i polisę.

(dowód: pismo z 12.10.2011 r. k. 20-21,

wniosek o zawarcie umowy k. 22-24,

polisa k. 25-28)

Dnia 14.08.2014 r. strona powodowa wezwała pozwanego F. S. do zapłaty kwoty 369 zł.

(dowód: wezwanie k. 29)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszym rzędzie należy wskazać, iż postępowanie w niniejszej sprawie miało charakter uproszczony – a co za tym idzie - obowiązuje w nim zasada prekluzji dowodowej stosownie do art. 505⁵ k.p.c.

Strona powodowa reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie wskazała jakichkolwiek dowodów na okoliczność istnienia zobowiązania. Złożone przez nią dokumenty stanowią bowiem jedynie pisma wygenerowane z systemu i potwierdzają zawarcia umowy przez M. J.. Nie wykazano także jakimkolwiek dokumentem, aby M. J. zbyła pojazd na rzecz pozwanego.

Tymczasem ustalając stan faktyczny Sąd miał na względzie regulację art. 6 k.c. zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (ciężar dowodu) a nadto art. 3 k.p.c. wedle którego strony obowiązane są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody (zasada kontrydiktoryjności). Rzeczą sądu nie jest zatem zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Nie obowiązuje obecnie zasada odpowiedzialności sądu za wynik postępowania dowodowego (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997, z. 6-7, poz. 76; wyrok SN z dnia 7 października 1997 r., II UKN 244/98, OSNP 1999, z. 20, poz. 662; wyrok SN z dnia 16 grudnia 1997 r. II UKN 406/97, OSNP 1998, z. 21, poz. 643; wyrok SN z dnia 11 października 2000 r., II UKN 33/00, OSNP 2002, z. 10, poz. 251). Zasada ta znajduje uzasadnienie nawet w przypadku stron występujących w sprawie bez adwokata lub radcy prawnego (por. cyt. wyrok SN z dnia 11 października 2000 r.). Za zupełnie absurdalne należy przy tym uznać przerzucanie ciężaru dowodu na pozwanego.

Zgodnie z art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Skoro nie wykazano istnienia stosunku prawnego między powodem a pozwanym, powództwo należało oddalić.

Mając powyższe na względzie na mocy powołanych przepisów prawa należało orzec jak na wstępie.